

Maduro oficjalnie walczy z korupcją, nieoficjalnie z... przeciwnikami politycznymi

8 kwietnia 2023

W Wenezueli ma miejsce szeroko zakrojona operacja antykorupcyjna. To nowa akcja lewicowego prezydenta Nicolasa Maduro. Kraj od kilku dni żyje w rytmie kolejnych serii aresztowań w kręgach biznesu naftowego. Ropa to główne bogactwo tego kraju, ale pod rządami lewaka brakowało nawet paliwa...

Pod kampanią alki z korupcją, zdaniem niektórych, kryje się jakaś forma czystki politycznej. Pierwsze aresztowania rozpoczęły się jeszcze 17 marca, ale w ostatnich dniach przyspieszyły. Za kratkami przebywa obecnie 51 osób, reprezentujących wszystkie główne gałęzie przemysłu w kraju.

Komentatorzy piszą o specjalnych inscenizacjach, które urządza Maduro. Programy w TV są przerywane, by pokazywać kolejne sceny aresztowań. Później zatrzymani są pokazywani w publicznej TV już w pomarańczowych kombinezonach, przeznaczonych dla najgroźniejszych przestępców.

To prawdziwe „igrzyska”, w dodatku starannie reżyserowane. Komentarze wygłasza prokurator generalny Wenezueli Tarek William Saab, który mówił m.in., że „Wenezuela jest dziś przykładem dla całego świata w nieustannej walce ze straszliwą plagą korupcji, a plaga korupcji narodziła się wraz z cywilizacją. Narodziła się cywilizacja, a wraz z nią korupcja!”.

Ciąg dalszy nastąpi, bo prokurator obiecuje kolejne aresztowania i to w najbliższych dniach. Wspiera go prezydent Wenezueli Nicolas Maduro, który zapowiada, że „pójdzie do końca”. Wśród aresztowanych są m.in. burmistrz, poseł,

sędziowie, ale przede wszystkim liderzy biznesu: Antonio Perez, wiceprezes państwowego koncernu naftowego Petroleos de Venezuela, Pedro Maldonado, prezes firmy wydobywającej minerały (złoto, diamenty, boksyty), czy Nestor Astudillo, dyrektor publicznej spółki stalowej.

Komentatorzy mówią o walkach frakcyjnych i wykorzystaniu operacji „czystek politycznych” do poprawienia notowań władzy. Maduro od lat braki zaopatrzenia i inne mankamenty socjalistycznej gospodarki ukrywa pod hasłami działań opozycji i korumpowania władzy.

Obecna fal aresztowań, może wskazywać, że obecnie ofiarami systemu sprawiedliwości Maduro, padają m.in. byli krewni jego poprzednika Hugo Chaveza, którzy zajmowali ważne stanowiska. Permanentna „walka z korupcją” od lat nie zmienia faktu, że Wenezuela jest uważana za jeden z najbardziej skorumpowanych na świecie i zajmuje 177. miejsce na 180 w rankingu Transparency International.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Radio France

Źródło: NCzas.com